

Oświadczenie¹

Druga tura wyborów przyniosła wielką klęskę władzy, równocześnie dając dowód, że 2/3 społeczeństwo polskiego odrzuca koncepcję Wielkiej Koalicji i porozumienia między władzą a opozycją opartego o ustalenia "okrągłego stołu". Apele Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" i osobiście Lecha Wałęsy, aby wybierać lepszych kandydatów z listy rządowej, trafiły do wyraźnej mniejszości wyborców - łącznie z wezwaniami strony rządowej spotkały się one z odzewem tylko 25% elektoratu; 3/4 wyborców powiedziało - nie.

Konfederacja Polski Niepodległej z zadowoleniem przyjmuje takie rozstrzygnięcie wyborcze. Z satysfakcją stwierdzamy, że byliśmy zgodni z odczuciami większości społeczeństwa, zarówno 4 czerwca, kiedy KPN wezwała do głosowania tylko na kandydatów opozycji i skreślania wszystkich bez wyjątku kandydatów rządowych, jak i 18 czerwca, kiedy wzywaliśmy do bojkotu, z wyjątkiem okręgów, w których ubiegali się jeszcze o mandaty kandydaci "Solidarności".

Uzyskując średnio 5,6% w wyborach do Sejmu KPN spełniła rolę jęczyczka u wagi, który przesądził o klęsce listy krajowej.

Wyniki wyborów wymagają poważnej refleksji ze strony wszystkich ugrupowań opozycyjnych. Odrzucenie przez większość społeczeństwa takich warunków porozumienia, jakie przyjęto przy "okrągłym stole" przesądza o konieczności przedyskutowania zasad ewentualnego nowego kompromisu. Powinno to zostać dokonane przez wszystkie ugrupowania opozycyjne działające w kraju, z udziałem organizacji środowisk emigracyjnych.

Konfederacja Polski Niepodległej jest gotowa do rozmów na ten temat. Im wcześniej dadzą one wyniki, tym większa jest szansa wyjścia z zaułka politycznego, w jakim znalazła się Polska, po wyborach oraz dokonania kolejnego kroku w kierunku demokracji i niepodległości.

*Rada Polityczna
Konfederacji Polski Niepodległej*

1 "Opinia Krakowska", 1989 r., nr 45, s. 21-22.